

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 6 (18) Marca 1857 Roku.

N^o 74.

Jutro, Śgo JÓZEFA Obl: N. M. P.
Dziś Środoposćcie.

Jutro, przypada Uroczystość Śgo JÓZEFA, Oblubieńca N. MARYI P., która będzie obchodzoną w Kościele XX. Karmelitów na Krak.-Przedmieściu.

NOWINY DWORU. — Z Petersburga. — W dniu 23 Lutego (7 Marca), Margrabia de Sauli, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Sardyńskiego; Server-Effendi, Sprawujący interessa N. Sultana, i P. de Schlözer, Urzędnik Legacji Pruskiej, mieli zaszczyt być przedstawionymi J. W. Xięciu JERZEMU Meklemburg-Strelitz.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, dla uniknienia wątpliwości, wyniknąć mogących z podobieństwa Imion WIELKICH KIAŁAT MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA i Nowonarodzonego Syna JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA; NAJWYŻEJ wskazać raczył pierwszego nazywać Starszym, drugiego zaś Młodszym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył wydać w dniu 16 Stycznia r. b., odezwy NAJWYŻSZE do mieszkańców Gubernji: Tyfliskiej, Kutaiskiej, Erywańskiej i Szemachińskiej, z wynurzeniem SWEJ wdzięczności za gorliwość okazaną i usługi wyświadczone podczas ostatniej wojny. Oprócz tego w Reskrypcie z tejże samej daty, wydanym do Jenerała-Adjutanta Xięcia Bariatyńskiego, Namiestnika Kaukaskiego, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył oświadczyć SWĄ wdzięczność i zadowolenie wszystkim innym mieszkańcom Kaukazu i prowincji Zakaukaskich.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 10go Lutego, za odznaczającą się służbę, Referent Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego Enoch, mianowany został Radcą Kollegjalnym ze starszeństwem.

NAJWYŻSZYM Rozkazem dnia 3 Lutego 1857 r., podwyższony do rangi Assessora Kollegjalnego, Radca Honorowy Dietrich, Budowniczy Zarządu Jenerał-Intendenta Iszej Armji, ze starszeństwem.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Xiędza Teodora Sypvel Szypów, b. Zakonnika XX. Reformatów Warszawskich, który w dniu 6 Maja 1848 r., wydaliwszy się z Klasztoru, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodeksu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Warszawską, Wdowę po Nauczycielu Szkoły Elementarnej; tudzież Barbarę Poznańską, Wdowę po Strazniku pogranicznym, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policyji.

Po Stefanie Adamskim, b. Pisarzu Instytutu Śgo Kazimierza w Warszawie, dnia 1go Września 1854 roku zmarły, pozostał spadek, składający się z kwoty rs. 125 kop: 82¹/₂, do Banku Polskiego złożonej. Ponie-

waż do spadku tego nikt się dotąd nie zgłosił, w zastoso-
waniu się przeto do postanowienia Rady Administra-
cyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku, wzywa
się niewiadomych spadkobierców, ażeby w ciągu 6ciu
miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego ob-
wieszczenia, z prawami swemi, jakie do pomienionego
spadku mieć sądzą, zgłosili się i wylegitymowali, gdyż po
upływie powyższego przeciągu czasu, spadek na rzecz
Skarbu Królestwa przysądzony zostanie.

Nieco dawniej, przez jednego z pozostających w defen-
cyjnym areście, zrobione zostało wyobrażenie z kości
słoniowej ZBAWICIELA Świata na Krzyżu drewnianym.
Rzecz godna uwagi, iż dzieło to bez żadnych narzędzi
wyszło z ręki jego; za pomocą nożyka, i szkłem ogła-
dzone, zupełnie wykończone zostało. Dziś jest ono do
nabycia za rs. 15, i znajduje się w Redakcji Kurjera,
gdzie każdodziennie widziane być może.

Częste zasięganie informacji przez Właścicieli Ziem-
skich, co do sprowadzania drzewek owocowych Węgier-
skich, z zakładu roślin i krzewów w Carlbürg (w Wę-
grzech), spowodowało do zawiązania stosunków z Dy-
rekcją rzeczzonego zakładu, celem ułatwienia szano: Oby-
watelom sprowadzania tychże drzew owocowych Wę-
gierskich, obecnie tak poszukiwanych. W skutek tego,
zakład w Carlbürgu, upoważnił PP. Hermann, Kleina-
del et Comp: przy ulicy Miodowej Nro 484, do przyjmowa-
nia i uskuteczniania zamówień w Królestwie Pol-
skiem, i przesłał cenniki, które każdego czasu w Kan-
torze tychże PP. Hermann, Kleina del et Comp:, prze-
jrzane być mogą.

Przy ulicy Ciepłej, pod Nr 1118, w zimnej izbedce,
mieści się matka z dwójgiem dzieci, bo trzecie tydzień
temu, jeszcze w zimniejszej od tej izbedki spoćkoło mo-
głce. Ale matka ta Wdowa, po byłym Urzędniku H.,
który niezbyt dawno rozstał się z tym światem, pozosta-
wiwszy ją opiece OPATRZNOŚCI, i bez żadnych do u-
trzymania sposobów. To jeden obrazek niedoli. — Drugi
cokolwiek jeszcze dotkliwszy, bo na Nowym-Świecie,
w podwórzu jednego z domów N^o 1307, już od lat
sześciu nie wstaje z łoża boleści, stary wojskowy, wy-
szczył od cierpień. Dobroczynne wsparcie, jakie z łaski
Rządu przykładem innych wojskowych pobiera, przy-
chodzi mu w pomoc, ale trawiąca go od lat tyłu choro-
ba, wyczerpuje ten jedyny zasób, a wyschła dłoń żołnier-
ska, wzdryga się na wyciągnięcie po datkę.

Wspomnieliśmy już o szykujących się w Warszawie
koncertach; ale jednym bez wątpienia piękniejszym i naj-
świetniejszym, będzie koncert na cel dobroczynny, ma-
jący się dać jak wieść niesie d. 29 b. m. w Salach Redu-
towych. Na koncercie tym da się słyszeć i znamienita
pianistka, Amatorka Pani Pożni: i Śpiewaczka Pani L.,
a prócz tego usłyszymy i Symfonię konkursową nasze-
go Kompozytora i Dyrektora Ig: F. Dobrzyńskiego, i t. p.
Po takim wyliczeniu nie potrzebujemy dodawać nic
więcej, zwłaszcza gdy i cel piękny w jakim się koncert u-
rządza, godzien także współczucia ogółu.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lutego r. b., wpłynęło do Kasy Dozoru Bóżniczego: a) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Binema Lande, rs. 1; Soszy Rabe, rs. 1; Szyi Bera Gelblum, kop. 27; Wolfa Maliniak, rs. 2 kop. 25; Szlamy Barchan, rs. 2 kop. 91; Ezryela März, kop. 9; Dawida Futerman, kop. 41; Chai Sury Madelrath, kop. 9; Freidy Neukrug, rs. 2; E. J. Schönwitz, kop. 9; Lewka Wildenberg, kop. 36; Mordki Rosengarten, kop. 9; Maurycego Szpagat, kop. 27; L. Kronenberg, rs. 18; Fiszla Rosenberg, rs. 10; H. L. Baranek, k. 9; Szulima Rygał, k. 27; Zelmana Jurberger, k. 41; Szlamy Stückgold, k. 27; Chaskla Daches, k. 9. b) Ze skarbon przy uczciach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP.: Józefa Barchan, rs. 6 k. 75; Szlamy Wejs, kop. 65; Moszka Laufer, kop. 83; Bera Gutgold, k. 85; Gecla Grützendler, kop. 56; Gabryla Perl, rs. 8 kop. 43¹/₂; Berka Rotenstein, rs. 1 kop. 66; Jakóba Puszet, kop. 28¹/₂; Berka Feigenbaum, kop. 21; Szlamy Horchstein, kop. 16; Abrama Glücksberg, rub. sr. 4 kop. 9; Eizyka Bernholtz, kop. 93; M. J. Fürst, rs. 2; G. Winawer, rubli sr. 4. Ogółem wpłynęło rubli srebrem 71 kopiejek 37, prócz innych stałych ofiar i składek perjurycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych fundusów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) biednym i podupadłym w liczbie osób 26; b) chorym za obrębem Szpitala 10; c) chorym chronicznie 92; d) położnicom 17. Razem wspierano osób 145. — Prezydujący, M. Feinkind.

Od R. D. z Cesarstwa, nadesłano do Redakcji Kurjera rs. 6, dla rozdzielenia ich w następującym sposobie, na intencję Rom: i Dom: a) na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim rs. 3; b) na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów rs. 1; c) na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ, przed Kościołem XX. Kapucynów rs. 1; d) na światło przed Ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA przy stupie w Kościele XX. Karmelitów na Krakow-Przedmieściu, rs. 1. — Złożono w tejże Redakcji bezimiennie rs. 3 dla starego wojaka 100-letniego przy ulicy Tamka. — Od S. M. rs. 1, dla Wojc: Szumańskiego przy ulicy Gęstej.

Xięgarnia H. Natansona na Krakow-Przedm: Nro 442, na 1m piętrze, otrzymała następujące nowości literackie: *Artykuł nadesłany*, obraz z *Galerji życia mego*, przez X. St. Cholewińskiego, 16ka, Lipsk, 1857, kop. 60; *Łatwy sposób rozpoznawania ziemi ornej, aby ją ulepszyć*, wraz z niektórymi uwagami nad uprawą roli, przez Teodora Torosiewicza, 12ka, Lwów, 1856, k. 40; *Pieśń o Półku Igora*, starosławiański poemat z XIIgo wieku, przekład Xda Adama Stan: Krasieńskiego, 8ka, Petersburg, 1856, rs. 1 k. 50; *Pisma krytyczno-filozoficzne*, A. Nowosielskiego, 2 tomy, 8ka, Wilno, 1857, rs. 3; *Przegląd starego Żołnierza z 9go pułku Xięstwa Warszawskiego*, według ustnego opowiadania, zebrał i skreślił Szymon Baranowski, 16ka, Lipsk, 1857, cena rs. 1.

Luty r. b. był pogodny, suchy, w pierwszych jedenastu dniach mroźny, w następnych siedemnastu dość

łagodny, lubo noce i poranki były zimne; w ogóle blisko o półtora stopnia R. zimniejszy niż zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest 3,92 stop: R.; w stanie normalnym zaś temperatura jest 2,63 stop: R. Największe ciepło dochodziło 4,1 stop: d. 27 po południu; największe zimno 14,1 stop: d. 5 z rana. Barometr przez cały prawie miesiąc utrzymywał się bardzo wysoko; średni stan jego miesięczny jest 28 cali 0,24 lin: par.; o 3,83 lin: par: większy od normalnego. Najwyżej barometr dochodził 28 cali 6,36 lin: par: d. 24 wieczór, najniżej 27 cali 2,86 lin: par: d. 13 po południu; tak wysoki stan barometru, rzadko się trafia w Lutym, i w ciągu 30 lat upłynionych raz tylko miał miejsce d. 6 Lutego 1837 r. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 92,7 na 100, prawie równa normalnej. Deszcze i śniegi rzadko i nieobficie padały. Ilość wody z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości tylko 4,43 lin: par.; o 1,95 lin: par: mniej niż zwykle. Pod względem stanu nieba, Luty był pogodniejszy niż zwykle. Dni pogodnych było 6, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 13; dni deszczu 3, śniegu 2, gradu 1, mgły 7, wicherów 1, wiatrów mocnych 1, panujący wiatr południowy. D. 11 i 16 pokazywały się plamy na Słońcu. Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą, największa dochodziła stóp 5 cali 4 d. 7, 8, 9, 10, 11; najmniejsza stóp 4 cali 6 d. 22, 23, 27, 28.

Kwotę rs. 1 k. 5 za bilet do Teatru, będącą w sporze pomiędzy J. L. i F. G., ostatni składa na korzyść sierot pod Opieką Warsz. Tow: Dobro:.

Marya Polka-Mazurka, na fortepjan, ułożona przez R. Zientarskiego, wyszła z pod prasy sztucharskiej, K. Tyt, i znajduje się do sprzedania w składach not: K. Bernsteina, R. Friedleina, Ign: Klukowskiego, i Gust: Sennewalda, oraz w Kaliszu u Hurtiga, i w Lublinie u Arzta.

Najważniejszym stołowym produktem w czasie panującego postu i nadchodzących Świąt Wielkanocnych, jest *ocet*, który równie petryfikuje ryby jak *szynki*, i t. p. potrawy. A ponieważ ów *ocet* z fabryki P. Stalińskiej, istniejącej na Nowym-Swiecie, coraz większego dla swej dobroci i doskonałego wyrobu nabiera rozgłosu, winniśmy przeto poświęcić mu krótką wzmiankę, którą zapewne chętnie przyjmą Czytelniczki nasze, a do tego Gosposie. *Ocet* ten, począwszy od numeru pierwszego aż do najwyższego, posiada wysokie zalety, i dosięgnął w swej fabrykacji najzupełniejszego wydoskonalenia. Ze zaś fabryka ta wzrosła i rozwinęła się w naszych i to niezbyt dawnych czasach, z przyjemnością zatem oddajemy jej tę sprawiedliwość, na którą starannością swoją najzupełniej zasłużyła.

Oprócz Kątskiego, na kontraktach w Kijowie, dawali koncerta, zapowiedziane już dawno przez nas: Serrais, Rodzina Nerudów i Perelli.

Wprawdzie, zjeść *śliwki*, potem *musztardę* i napić się *kawy*, to jakoś nie pasuje z sobą, ale nabyć to wszystko w dobrym gatunku, a do tego po cenie nadzwyczaj przystępnej, i potem dopiero stosownie do potrzeby użytkować, na to zapewne każdy chętnie się zgodzi. I o to powód, dla którego donosimy o tem. Ta tedy *kawa* po cenie niższej, która taki pokup znalazła, a której jeszcze dostać można; te *śliwki* suszone, tak poszukiwane podczas upłynionych Świąt BOŻEGO NARODZENIA,

a których nowy transport nadszedł znowu w tych czasach; i nakoniec *musztarda* najzupełniej dobra, a której jednakże słoik kosztuje tylko kop. 15, wszystko to znaleźć można w handlu P. *Krupeckiego* pod *Kopernikiem*, gdzie zapewne Czytelniczki nasze nie omieszkają dla przekonania się o tem wszystkiem zajrzeć.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 1 dla *Woje Szumańskiego* przy ulicy *Gęstej*; rs. 1 dla *Katarzyny* przy ulicy *Tamka*; rs. 1 dla starego wojaka, i rs. 1 dla *kaleki Józefy Sroczyńskiej* pod Nr 2697.

Artyści dramatyczni pod zarządem Pani *Klyszynskiej*, wkrótce ukończą przedstawienia w *Łowiczu*, i przenieść się zamierzają do *Piotrkowa*. Towarzystwo to, zaleca prócz staranności wystawy, i czystości ubiorów, kilka prawdziwych zdolności dramatycznych, jak PP. *Bucholtz* i P. *Bańkowski*, który wyborym był w *Komedji Majster i Czeladnik*. Mniejsze dzieła dramatyczne, z powodzeniem i z zadowoleniem Publiczność *Łowicka* widywała, do większych bowiem innych warunków potrzeba. Truppa ta o kilka osób powiększyć się jeszcze mająca, miłe zostawiając wspomnienie, z przyjemnością zapewne przez Publiczność *Piotrkowską* przyjętą będzie, gdyż rzeczywiście na wielką zachętę zasługuje.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* przy ul. *Miodowej* Nr 496 odebrała następujące nowe dzieła: *Choroby wieku*, studjum pathologiczne, przez J. I. *Kraszewskiego*, 2 tomy, rs. 1 k. 80. *Najnowsza podróż po Danji, Norwegji i Szwecji* przez Dra T. *Triptin*, 2 tomy, rs. 2 kop. 50. *Królewscy Lutniści*, obrazek z przeszłości przez Wład. *Syrokomlę*, z ryciną *Wojciecha Gersona*, k. 75. *Rocznik Urzędowy* na r. 1857, rs. 1 k. 30.

Dla amatorów ciasta do herbaty lub kawy, donosimy, iż jak corocznie, tak i w r. b., zakład cukierniczy P. *Wiśniewskiego* przy ulicy *Przejazd*, wyrabia w porze obecnej tak zwane *jajeczniki*, które zarówno odznaczają się dobrym wypiekiem jak lekkością i smakiem. *Jajeczniki* te zawsze o tym czasie miały pokup, a że w niczem pod względem dobroci nie ustępują dawniejszym, zatem i obecnie znajdują zwolenników.

(A. n.) Gdy pomoc lekarska udzielana jest nie z materialnych widoków, lecz z czysto moralnych uczuć, oraz miłości bliźniego i ludzkości, gdy chory widzi w Lekarzu Przyjaciela, pragnącego mu przynieść ulgę w cierpieniu, tam bezwątpienia środki lekarskie prędzej i skuteczniej działają. Takiego Lekarza Przyjaciela, w Tobie znalazłem W. *Darski*. Swoją znajomością sztuki lekarskiej, i godną najwyższej wdzięczności troskliwość, wróciłeś mnie już prawie nad grobem stojącego od wrót śmierci. Nagrodę za ten szlachetny uczynek, masz we własnym imieniu; wiem, że żadnych nie żadasz podziękowań, lecz wybac, że przejęty wdzięcznością, publiczne Ci składam podzięk, które są tylko słabym odbiciem mych uczuć. — *Grabowski*, Emeryt Sądowy z *Jędrzejowa*.

(Art. nad:) Wkrótce, po *Popielcu*, sądziłem, iż z ostatnim dniem karnawału skończyłem i ostatnią karnawałową zabawę, tymczasem wieczorem znów ujrzałem się w bogato przybranych apartamentach szanownego pod każdym względem P. N. gdzie aż do późnej nocy przepędziłem na rozmowie w wesołym i pięknie dobranym gronie wiele chwil miłych. Nieopisuję żadnych szczegółów,

powiem tylko, że gdy P. N. był jak zawsze przypadkowym, przeto za karę, iż nie postępowałem z nim według zamierzonego celu, składam na światło przed Statuą MATKI BOŻKIEJ przy *Reformatach* rs. 1, przyrzekając sobie za każdym razem karać się w ten sposób, gdy mi wyjdzie z pamięci ta prawda: *«iż nie wszystko złoto co się z wierchu świeci»*. Sądzę iż i P. M. (W. J.) za przypomnienie, iż na grzeczności nikt nigdy nie traci, gdy tymczasem za niegrzeczność można być skarconym, ofiaruje cokolwiek czy to na cel pobożny, czy na dobroczynny i o tem nas przez toż samo pismo, tak zawsze gotowe w tym względzie ze szpaltami swemi, zawiadomienie raczy. — P. O.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej* № 460, wyszły nowe tańce, jako to: *Robert Mazur*, grywany w *Nowej Arkadji*, ułożony na fortepjan i ofiarowany W. Robertowi *Burke*, przez *Józefa Stefaniego*; cena kop. 22¹/₂. *Souvenir de Varsovie*, kontredanse, ułożone na fortepjan przez M. *Sempe*; cena kop. 30.

Z *Łowicza*. — Towarzystwo Artystów bawiące w mieście tutejszem, umiało sobie zapewnić wzięcie tak przez sumienną grę, jak i staranność w wyborze sztuk. Między innemi przedstawiono *Marję-Joannę*, która została przyjęta z powszechnem zadowoleniem; Artystów okrywano ciągłemi oklaskami, a po aktach jak i po ukończeniu, przywołano ich kilka-krotnie. Maskarada o której *Kurjer* wspomniał w Nr 52, odbyła się d. 22 z. m., połączona z widowiskiem scenicznem i tombolą, niepozostawiając nic do życzenia, tylko miejsce wyboru sali do zabawy, na której niestety dwa bale się odbyły. ***

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy rogu ulicy *Krakowskiej* i *Senatorskiej*, wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, otrzymała następujące dzieła, J. *Lubieniecki*: *Pasieka w ulach Dzierżona*, rs. 1 k. 20. *Skazówka jak żywić, pielęgnować i utrzymywać bydło rogate*, (odruk z *Ziemiańska*), k. 40. A. *Nowosielski*: *Pisma krytyczno-filozoficzne*, t. 2, rs. 3. *Ziemiański*, pismo poświęcone rolnictwu i przemysłowi za rok 1856, rs. 3. J. *Schmidt*: *Kuchnia Polska*, czyli dokładną i długą praktyką wyprobowaną nauką sporządzania potraw mięsnych i postnych, rs. 2. J. *Zacharjasiewicz*: *Sierota wielkiego świata*, powieść, t. 2, rs. 2 k. 25. J. *Dzierżkowski*: *Skarbiec*, szkic fantastyczny, k. 60.

(A. n.) Jako przyjaciel szczery, przychodzi mi wspólnie dźwigać ciężki Krzyż, który BÓG zesłał na strapioną Rodzinę *Schurig*; gdyż zbyt wcześnie, bo zaledwie w 35 roku życia, dnia 13go z. m., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, nieubłagana śmierć wydarła z łona Krewnych i Przyjaciół, Teodora-Reinholda *Schurig*, Ojcu sędziwemu, przywiązanego i czulego Syna, a szlachetnego i prawego Małżonka pozostałej Wdowie, wreszcie troskliwego Ojca i przewodnika czworo nieletnich dzieci, (z których ostatnie ujrzało świat wtenczas gdy Ojciec go pożegnał), ukochanego Brata stroskanej Siostrze i Bratu; wzorowego przewodnika uczącej się młodzieży, którą się zajmował, i mnie, drogiego Przyjaciela! Ukójcie łzy wasze pozostali Krewni! Uśmierźcie boleść waszą Bracie i Siostro! Wy coście Mu ostatnią posługę oddali, pomnijcie że wszyscy co znali ś. p. *Teodora*, kochali, szanowali Go i dzielili Waszą boleść. Niechaj

niejakąs pociechą i pamiątką będą pozostali po Nim Synowie, którymi się macie zajmować. Drogi Teodorze! zbyt krótko BÓG dozwolił cieszyć się najgodniejszym z ludzi, znać że więcej Cię ukochał, bo powołał do Siebie! — O.. W....

Jutro, jako w 8mą rocznicę śmierci, ś. p. Józefa Bonfils, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój Jej duszy, w Kościele Sgo Krzyża, o godz: 10tej z rana; na które, Rodzice wraz z Siostrą zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Józefa Niewiarowskiego, odbędzie się w Kościele Sgo Krzyża, o godzinie w pół do 11tej z rana, Wotywa żałobna, za spokój Jego duszy; na którą, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza.

Za spokój duszy ś. p. Józefa z Mrozowskich Brandel, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się jutro żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, o godzinie 9^{1/2} z rana; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Józefa Duszyńskiego, Obywatela Ziemskiego, odprawioną będzie Msza Sta za spokój duszy Jego, w Kościele XX. Kapucynów, o godzinie w pół do 11tej z rana.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Józefa Hiż, Radcy Kollegjalnego, Naczelnika Oddziału w Zarządzie XIIIgo Okręgu Komunikacji, odbędzie się o godzinie w pół do 11tej z rana, Wotywa, w Kościele XX. Reformatów; na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Jutro, w Kościele Sgo ALEXANDRA, o godz: 9ej, odbędzie się Msza Sta za duszę ś. p. Józefa Levitte; na którą, pozostała Wdowa, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza.

W dniu jutrzejszym, jako w dzień imienin ś. p. Józefa Jaworskiego, Obywatela miasta Warszawy, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. Bernardynów, odprawiać się będzie za spokój Jego duszy żałobne Nabożeństwo; na które, Żona i Brat nieboszczyka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor prosić Opiekunki i Członków swoich, aby raczyli znajdować się na wyprowadzeniu zwłok ś. p. Jana Brauna, b. Pułkownika b. W. P., Członka Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w dniu dzisiejszym o godzinie 3ej po południu, z Kościoła Ewangelickiego przy ulicy Królewskiej, na smętarz tegoż Wyznania odbyć się mającym. Ś. p. Braun, przyjęty do grona Towarzystwa w r. 1819, podzielał przez lat przeszło 37 jego prace, jako czynny i gorliwy Członek Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego; przez lat kilka był Opiekunem Ubogich Cyrkułu XIgo; a w ostatnich czasach, należał do Składu Delegacji kontrolującej ofiary do skarbonek, na korzyść biednych, pod opieką Towarzystwa zostających, składane.

W Nrze 65 Kurjera donieśliśmy o skonie ś. p. Seweryna Kaplińskiego, ze wskazaniem prac jego literackich; dodać jeszcze do tychże winniśmy kilka dzieł dramatycznych, tłumaczonych z francuskiego i niemieckiego, któremi prawdziwie przysłużył się ś. p. Seweryn, Teatrowi Warszawskiemu, a które odznaczały się wyborem, dającym dowód szacunku dla sceny krajowej. W roku

1852 przedstawiono Komedję Garriku w Bristolu i mniejszą Wydałem córkę za mąż. W roku 1853, Przysługę i Podstęp P. Kapitana; a w r. z. niepospolitej wartości, Zięć Pana Poirier. Nadto z prób poetycznych ś. p. Kaplińskiego, Dzwon Literacki, z lat 1846 i 1853 zamieścić: Sonety, i inne drobne, jak Uluda, Sam, Pielgrzymka do Częstochowy, Do Nadwiślańskiej topoli, i t. d. W temże także piśmie jest szkic prozą, Wiejska miłość. Poezje te nie mogą iść w porównanie z utworami pierwszych naszych rymotwórców, ale czucia i wdzięku wystowienia, odmówić im nie można.

Z zebranej dla ubogich kwoty rs. 22 kop: 60, z losowania fantów na zabawie w dniu 15 b. m. u WW. A..... przy ulicy Królewskiej, pozostałe rs. 15 po wydaniu do rąk tytułem wsparcia: wdowie W.... z pod Łabędzia przy ulicy Marjensztadt rs. 4; rzemieślnikowi chorobą złożonemu z tego samego domu rs. 2 k. 85, i wdowie L.... kop: 75, nadesłano do Redakcji Kurjera, dla rozdzielenia w sposób następujący: dla wdowy de Tournelle rs. 3; dla starego wojska przy ulicy Tamka rs. 2; dla Woje: Szumańskiego rs. 2; dla Katarzyny przy ulicy Tamka rs. 1; dla Niewiarowskiej rs. 1; na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim rs. 2; na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Kapucynów rs. 2, i na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów rs. 2.— Od W. J. G. rs. 1 k. 80 na odnowienie Ołtarza Sgo JÓZEFA w Kościele P. MARYI.— Wczoraj przegrany zakład rs. 15, dla wdowy Bł.

Dla osób kraju tutejszego, które szukały polepszenia zdrowia u wód w Kissingen, w Bawarii, smutna doszła tu wiadomość, że Kościół, siedm domów i cztery magazyny w temże mieście, stały się pastwą płomieni dnia 6go b. m.

Dziś, o godz: 10 m. 27 wieczorem ostatnia kwadra, z którą mają nastąpić przymrozki i odwilż.

Donosimy mieszkańcom Łowicza i okolic jego, że Instytut Filjalny kąpeli parowych w aparacie parowym wynalazku Jana-Sylwestra Ossowskiego, otworzonym został przez P. Bogustawskiego w m. Łowiczu od dnia 15go b. m. dla użytku publicznego, każdego-dziennie od godziny 9tej z rana do 9tej wieczorem, a oprócz tych godzin, w każdym innym czasie, za poprzednim zamówieniem, w domu P. Rejnikie, przy ulicy Podrzecznej.

Piękny, a nader urozmaicony dzisiejszy program muzyczny w Nowej Arkadzi, niemało będzie miał słuchaczy; o ile bowiem słyszeliśmy, wielu amatorów wybiera się na ten koncertowy wieczorek, i nie dziw, bo też nigdy tam miernie, a cóż dopiero źle nie wykonywano utworów muzycznych.

Ulubiona Zehner polka, skomponowana i ułożona na fortepjan przez Jana Strausa, cena k. 22^{1/2}; wyszła nakładem G. Sennewalda, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 17; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 64, wartość kuponu rs. 1 kop: 85^{1/2}; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 43, wartość kuponu kop: 14^{1/2}; za Rossyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 60; z r.

1855, żądają rs. 104 kop: 10, wartość kuponu rs. 2 kop: 15⁵/₁₈.

Pani *Ristori*, spodziewana jest w *Paryżu*, w ciągu miesiąca *Kwietnia*.

J. P. *James Booth* i Synowie, Właściciele szkoły drzew w *Flottbeck* pod *Hamburgiem*, wydali katalog kompletny drzew i krzewów na rok 1857. Katalog powyższy wydaje się bezpłatnie w księgarni *G. Sennevalda* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 481.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Pani *Quatrini*, Panna *Rivoli* 6-kroć, PP. *Dobroski* 10-kroć, *Troschel* 4-kroć i *Szczepkowski* 3-kroć.

Dziś i w dnie następne, od godz: 7ej wieczorem w Kawiarni przy uli: *Třebackiej* N° 639, obok domu dawniej *W. Steinkellera*, teraz *J.W. Sarneckiego*, grywać będzie znany z występów w *Nowej Arkadji*, niewidomy Skrzypek *P. Grosskopf*.

ANGLJA. *Londyn*, 14go *Marca*, (wiad: tele:).— Wczoraj wieczorem odbyty został w *Guildhall* meeting pod prezydencją *Lorda-Mayora*. Przedstawiono wiele kandydatur, ale oprócz *Lorda J. Russell* oraz *P. John Mastermani*, inne nazwiska są mało ważne. — Uchwalono votum zaufania dla Rządu, po odrzuceniu poprawki dążącej do osłabienia uchwały. Oppozycja była silna, a zdania podzielone. — Poczta z *Nowego-Yorku* przywiozła tu doniesienia datowane 27go *Lutego*. W *Washingtonie* otrzymano ostatni traktat, zawarty przez Posła *Stanów Zjednoczonych* w *Mezyku* z *Mezykiem*, lecz powątpiewano o jego zatwierdzeniu. — Prezydent podpisał bil wsparcia dla telegrafu podmorskiego. — Z *Lizbony* są wiadomości do 6go *Marca*. Przesilenie ministerjalne trwa ciągle. Hr: *Larradio* popiera Rząd, lecz nie chce w gabinecie wziąć udziału. (Ind: Belge).

GRECJA. *Ateny*, 7go *Marca*. — *P. Wyse*, Poseł *Angielski* w *Grecji*, mianowany został Prezesem *Komisji*, uorganizowanej przez *Mocarstwa Zachodnie* dla zajęcia się rozpatrzeniem finansów *Królestwa*. Sekretarzem tejże *Komisji* jest *P. Grelin*, Urzędnik *Ambasady Francuskiej*. (In: Bel:).

FRANCJA. *Paryż*, 13 *Marca*. — Wczoraj wieczorem był koncert u dworu. Brali w nim udział: Panie *Borghini-Mamo* i *Lauters*, oraz PP. *Guyerman*, *Bonnehée*, *Obin* i *Boulo*. Osób zaproszonych było 1,500 do 2,000, a zebranie miało miejsce w sali *Marszałków*. Powtórny koncert w *Tuileryach* nastąpi 22 b. m. — Donosiliśmy już, że *O. Amanthon*, przyjmowany przez *Cesarza* na posłuchaniu, udaje się do *Rzymu*, gdzie ma być konsekrowany. Nowy ten *Biskup Ispahanu*, mieć będzie na *Wschodzie* 5 miast dycezalnych, a mianowicie: *Ispahan*, *Teheran*, *Tauris*, *Mossul* i *Bassorę* w *Turecji Azjatyckiej*. — Nie ulega wątpliwości, że *Feruk-Chan*, uda się do *Londynu* dopiero po wymianie ratyfikacji traktatu *Anglo-Perskiego*. Widział się on z *P. Masson*, Posłem *Stanów Zjednoczonych*, zapewne dla objaśnień w przedmiocie traktatu między *Szachem* i *Ameryką* zawręć się mającego. — Z *Nizzy* donoszą, że stan zdrowia *N. Cesarzowej Alexandry Fedorowny* znacznie się polepsza. *J. C. Mośc* często przechadza się pieszo, a częściej jeszcze odbywa przejażdżki w otwartym powozie. *J. C. W. W. XIAŻE KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ*, bawiący

przy swej *Dostojnej Matce*, ma JEJ towarzyszyć do *Rzymu*, a przybędzie do *Paryża* dopiero w końcu *Czerwca*. — *Jenerał Vaudrey*, Komendant pałacu *Tuileryjskiego*, b. Pułkownik artylerji w *Sztrasburgu* podczas zamachu *Ludwika-Napoleona*, w którym brał udział, zmarł wczoraj na wsi, w pobliżu *Paryża*. — W pogłoskach o udziale, jaki *Francuzi* wezmą w wyprawie *Chińskiej*, wiele jest przesady. Układ z *Anglią* rzeczywiście istnieje, ale z powodów oszczędności bardzo mała liczba wojska *Francuskiego* do wyprawy należeć będzie. — Wkrótce u *P. de Girardin*, ma być odegrana sztuka *Alex: Dumas*, zaimprovizowana w 24 godzin. Autor *Panny de Belle Isle*, który się chwali, że jest najlepszym kucharzem we *Francji*, ma tegoż dnia sam dysponować obiad. (I: B:).

PRUSY. *Berlin*, 13go *Marca*. — *Prusy* i *Austria* zgadzają się z sobą, iżby sprawa nieporozumień z *Danią*, z powodu *Xieztw Szlezwigu* i *Lauenburga*, wniesioną została na Sejm *Frankfurcki*, i aby *Prusy* nie przedsiębrały nic bez współdziałania *Austrii*. — Na konferencji celnej, zgromadzonej w *Berlinie*, celem przygotowania związku między *Zollvereinem* i *Austrią*, propozycje tej ostatniej napotykają żywy opór. Odrzucenie tych propozycji uważają tu za niezawodne. (Ind: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol*, 2go *Marca*. — Statuta *Banku Otomańskiego* zostały zatwierdzone. — Krają tu pogłoski o niejakej zmianie w polityce zachowywanej dotychczas przez *Portę* w kwestji *Xieztw Naddunajskich*. Nie przywiązując do nich wielkiej wagi, zawsze jednak wnioskować można, że sprawa połączenia *Xieztw* zyskuje coraz więcej stronników. *Anglja* skłania się także bardziej do tej polityki, a zmianę zdania gabinetu *St. James* przypisują zjawieniu się nowego Kandydata do dziedzicznego władztwa *Moldo-Wołoszczyzny*, *Hrabiego Hessen-Kassel*, dobrze widzianego przez *Dwór Angielski*. Jest on zaślubiony z córką *Xiecia Richemond*. (Ind: Bel:).

Konstantynopol, 6go *Marca*, (wiad: telegr:). — *Jour: de Constantinople* utrzymuje, że *Szach* będzie mógł podpisać traktat pokoju, obecnie z *Anglią* zawarty. (Ind: Belge).

WŁOCHY. *Turyń*, 10go *Marca*. — Według najnowszych doniesień, stosunki między *Austrią* i *Sardinią* stają się coraz drażliwsze. Dziś, wbrew dotychczasowym domniemaniom, zdaje się być prawdopodobnem, że Hr: *Buol* odpowie na notę Hr: *Cavour*, a obawiać się przytem należy, aby demonstracja ta nie była znakiem do wyjazdu z *Turyń* Hr: *Paar*, Sprawującego interesa *Austrjackie*. Zerwanie to nie będzie urzędowe ani głośne, zawsze jednak nastąpiłoby rzeczywście, gdyż z swej strony Rząd *Sardyński* pod jakimś pozoem odwołałby Posła z *Wiednia*. — *Sardyńska* Izba Deputowanych uchwaliła pierwszy artykuł projektu do prawa dotyczącego określenia stopy procentowej. Artykuł ten uświęca zupełną swobodę wierzyciela i dłużnika, i znosi wszelkie rozporządzenia prawodawcze i kryminalne które dotychczas ograniczały swobodę dobrowolnego ułożenia się co do wysokości procentu od summ wypóżyczonych. (Ind: Belge).

Neapol, 2go *Marca*. — Blizki przyjazd *Króla Bawarskiego* do *Neapolu*, ma mieć związek z układami małżeńskimi *Następcy Tronu*. (In: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Często *Napoleon* powtarzał *Mehulowi*, że dzieła jego są znakomite, ale bez śpiewu, które nie można porównać z utworami *Włoskami*. »Klasyczność i zawsze klasyeczność, oto co WPan zawsze nam dajesz, kochany *Mehule*; lecz śpiew przyjemny i wesołość nie dostaje wam *Francuzom* i *Niemcom*.» *Mehul* nie mówiąc nic, idzie do swego przyjaciela *Marsollier*, i prosi go o napisanie wesołego aktu, którego treść byłaby dziwaczna do napisania libretto przez *Włoskiego* Autora; nadto prosił, aby rzecz w tajemnicy była zachowana. Pełen poważania dla swego przyjaciela, *Marsollier* napisał dzieło, a *Opera Iralo* wkrótce była skończona; przyniósł ją do *Mehula*, a ten napisał niebawnie ową pyszną partyturę, którą dotąd z zadowoleniem przyjmują. *Marsollier* udał się z tym utworem do Komitetu Opery Komicznej, i oświadczył, że odebrał z *Włoch* partyturę, i że mimo słabego libretto, jest pewny skutku pomyślnego. Śpiewacy są zadumieni pięknością tej Opery, wyrwywają sobie role, i pisma ogłaszają, że *Paryż* wkrótce usłyszy nową *Operę Włoską*. Konsul przyrzeka być na pierwszym przedstawieniu, i zaprasza *Mehula* na słuchacza. »Będzie to nowe dla ciebie zmartwienie, mój Przyjacielu, lecz być może, że zmienisz swój sposób pisania.» *Mehul* chociaż obrażony, był na przedstawieniu. Zaraz przy wykonaniu uwertury, Konsul był bardzo zadowolony; często dawał oklaski, mówiąc, że nie masz nic piękniejszego nad *włoską* muzykę! Publiczność woła kompozytora, Dyrektor Opery pyta się *Marsolliera*, czy chce być wymieniony jako kompozytor? ten odpowiada, że pisał tylko text, a *Mehul* muzykę. Podziw publiczności był bez granic, bo nikomu nie była wiadoma tajemnica, a nazwiska Autorów były z nieskończonemi oklaskami powitane. Konsul uśmiechając się mówił do *Mehula*: »Baw się Panie moim kosztem, a ja cieszyć się będę z twojej sławy.» — Niedługo było wolno w *Anglii*, winowajcom osądzonym na śmierć, sprzedawać swe ciała Doktorom na sekcje anatomiczne; otóż raz pewien taki delikwent, sprzedał swe ciało za dwa szterlingi, i przepił je natychmiast z kolegami, również jak on skazanymi na śmierć. Podczas hulanki, śmiał się do rozpuku z nabywcę, którego, mówił, gracko oszukałem, gdyż on myśli że ja będę powieszony, a tymczasem ja jestem osądzony na spalenie na stosie.

S Z A R A D A.

Drugi ryknął, pierwszy świsnął,
Wszystek głową w górę trysnął,
A niezgrabny! aż śmiech budzi.
Choć nad zwykłych wzbił się ludzi.
(Zeszła Szarada Baśnie).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bielski Ign: Ob: z Pabianie nr 585; Chyliński Razi: Ob: z Dęboleki nr 414; Chociszewski Piotr Ob: z Rękoćin nr 513; Dymitrow Mich: Podpułk: z Petersburga nr 414; Jabłoński Jan Ob: z Kręgi nr 1820; Karsnicki Jan Ob: z Łyszkowic nr 414; Kogonowiecki Zyg: dymis: Rotm: z Kowna nr 625; Kuszel Józ: Ob: z Drażgowa nr 634; Orda Napoleon Ob: z Kobrynia nr 634; Tyszkiewicz Józ: Ob: z Wilna.

Wyjechali: Bentkowski Leon Oby: do Mikołajewka; Chyliński Fran: Oby: do Lublina; Myszkowski Emanuel Oby: do Sieradza; Wojewódzki Leop: Ob: do Łosic. — Dzierżbicki Wład: Oby: do Pomarzan; Gorzkowski Józ: Ob: do Gorzkowic; Hołwe Major do Radomia; Luniewski Ant: Ob: do Boguszyce; Okęcki Stan: Ob: do Szczawina; Szczerbiński Wład: Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Guttman Alex: Kup: z Hamburga nr 1254; Rozłowski Rad: Hono:; Urzęd: Rancel: JÓ. Xiećia Namieśnika, z Kalisza nr 1767; Moroz Fran: Lekarz z Paryża nr 613; Napoleon Alex: Art: Muzyki z Berlina nr 414; Olendorf Hen: Kup: z Wenecji nr 755; Tyszkiewicz Mich: Hr: z Paryża nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Bawarowski Włodz: Hr: do Lwowa; Frenkel Antoni Bankier do Berlina; Rönne Felix Baron do Włoch; Wertheim Julusz Bankier do Niemiec. — Beneix Wikt: Art: Dram: do Paryża; Overbeck Gust: Kup:; i Wedel Kar: Cukiernik do Berlina; Wernet Wiktor Art: Dram: do Paryża; X. Zielewicz Damazy Gwardjan XX. Fraciszkanów do Krakowa.

DONIESIENIA.

Do Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, pod Nr 139, obok sklepu Rossyjskiego, nadeszły **Bażyanty**, po cenie miernej.



Jest do sprzedania para młodych **Koni**, ciemnokasztanowatych, kompletnie ujeżdżonych pod wierzch i do każdego zaprzęgu. Wiadomość o tychże u Dowódcy 1go Szwadronu Żandarmerji w Łazienkach.

— Druga para Koni uprzężnych, także młodych, ciemno-siwych, przy ulicy Solec Nr 2916, u Porucznika Żandarmerji Judyta.



W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM JANA MIECZKOWSKIEGO, w Hotelu Europejskim.

Zdejmuja się ciągle jak dotąd, prócz Portretów tuszowanych i akwarelowych, **Fotografie olejne**, tak pojedynczych Osób jak i grup, w urządzonym umyśle na ten cel Salonie, którego jest jedynym tego rodzaju w Warszawie, po rozmaitych a nader przystępnych cenach. — Tamże **Ramki** gotowe do Fotografji, sprzedają się tak jak kosztują ze sprowadzeniem z zagranicy.



Z powodu nagłego wyjazdu za granicę, jest do sprzedania, prawie nieużywany podróżny **KOCZ**, ze wszelkimi rekvizytami, roboty Petersburskiej, sławnego fabrykanta Powozów Adama. Zgłosić się można, w każdym czasie do Służącego Mikołaja, w Alexandrowskiej Cytadeli na Zoliborzu, w pawilonie po prawej ręce, obok czerwonego domu.

Zaginal **REWERS** Wmu Koronatowi Popławskiemu, Obywatelowi z Powiatu Brzeskiego Gubernji Grodzieńskiej, na rs. 450, z terminem na 1go Maja 1857, przez P. Rolbieckiego, Fabrykanta maszyn rolniczych, z tytułu ich niedostarczenia w połowie Stycznia r.b. wystawiony. Ogłasza się przeto, iż nikt ze znalezione-go Rewersu korzystać nie może, gdyż P. Rolbiecki, samemu wierzycielowi, dobrze sobie znanemu, lub przez pocztę, zapłatę jedynie dopełnić obowiązany.

Udajacy się do m. **Tyflisu**, przez miasta po drodze, chciałby mieć Towarzystwa podróży; czas wyjazdu może być w tym miesiącu. Wiadomość u Rządcy w Hotelu Saskim.



W Magazynie **MEBLI** pod Nrem 1355 przy ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE**: palisandrowe, mahoniowe i jesionowe w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Tualety, Biurka, Stoły obijadowe, Kredensa duże, Krzesła wyplatane, oraz inne Meble. — J. O.

Dnia 15 b. m. wieczorem, idąc przez Rynek Nowego-Miasta, i ulicę Freta na Sto-Jerską, zgubiono **Pelerynę** od salopy, czarnej kortowej; naszyta była półaxamitką czarną. Upraszam łaskawego Zaalazcę, o odesłanie na Nowe-Miasto pod Nr 310, na 2e piętro w lewej oficynie, a jeżeli żądać będzie, otrzyma nagrodę; gdyż jako biedna Sługa, cały kwartał pracować muszę na taki sprawunek.

Nowy **Magazyn** przy ulicy Freta wąskiej Nr 268, poleca się ze świeżo sprowadzonymi Towarami z zagranicy, jako to: doborę i gustem Materij jedwabnych, Wstążek, Rwiatów i Piór; niemniej Rapeluszy ryżowych i słomkowych, które w pracowni swej uzupełnia, w guście najświeższym; oraz przyjmuje każde do odświeżania i przeprasowania, za cenę najumiarkowaną. — Tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione do Rapeluszy i Czepeków. — Walerja M.

Obrazy znakomitych Malarzy ze Szkoły Flamandzkiej, w liczbie sztuk 29, są do sprzedania razem lub częściowo. Widzieć je można każdego czasu pod Nr 1531 przy ulicy Chmielnej, gdzie równie o cenie można się dowiedzieć u Właściciela domu.

Syndycy massy upadłości Józefa Krüger. — Podpisani ogłaszają niniejszym, iż na skutek upoważnienia Tryb: Handl: w Warszawie, pod d. 18 Lutego (2 Marca) r. b. wydanego, sprzedane będą w dniu 11/23 Marca t. r. o godz. 5 z południa, przez publiczną licytację, przed W. Ant: Jahn Sędzią Komisarzem, odbyć się mająca, w miejscu posiedzeń Tryb: Handl: w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, **ACTYWA** massy upadłości Józefa Krüger. Stan Aktywów jak niemniej warunki kupna i sprzedaży w Rancellarji Tryb: Handl: u W. Andrychiewiczza Podpisarza tegoż Tryb:, przejrane być mogą. — Teodor Łęcki, Patron. F. Schuster.

Ktoby miał do zbycia **WÓZEK**, a raczej **FOTEL** na trzech kołach, dla użytku Osoby nie mogącej chodzić; raczy nadesłać wiadomość pod Nr 1631a, przy ulicy Wspólnej, na 1 piętro od frontu.

Onegdaj wychodząc z Cukierni Vincentego, na rogu ulic Długiej i Miodowej, zgubiłem **Pugilares** sajanowy ciemnego koloru, z pieniędzmi rs. 46, 4ma Kwitami na odebrane przez Kozaków 4250 pudów Siana, i niektórymi bardzo potrzebnymi notatkami. Szanowny Znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 33 w Hotelu Drezdeńskim, lub na ręce Szwajcara, a pieniądze, jeżeli będzie życzył, może w połowie a nawet w całości, zatrzymać przy sobie, a będę mu jeszcze nieskończenie wdzięczny. — R. L.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **Koni** gniadych, rosłych powozowych. Wiadomość u Stróża w domu Wgo Skwarcowa, w lewym pawilonie, idąc do Saskiego Ogrodu.

INWENTARZ znaczny, składający się z różnych materiałów budowlanych, materiałów drzewnych, między którymi do 3,000 sztuk Bali 3-cal: suchych, Cegły gżemowej i studniowych, Ramieli polowych, Cisowych i Młynskich; jak również i z rozmaitych Żelaztwa oraz Narzędzi, Naczyni, Staków fabrycznych i potrzeb Gospodarskich, jak: Bryczki, Wozy i Zaprzęgi, są do sprzedania, po umiarkowanych cenach w Magazynie za Żelazną-Bramą pod Nr 959. Wiadomość w każdym czasie na miejscu u Rządcy domu, na 2m piętrze.

DOM piętrowy, przy Rynku, w mieście Powiatowym Rawie, pod Nrem 12 i 13 położony, z obszernym Sklepem do prowadzenia handlu zdatnym, z Mieszkaniem wygodnem, tak w głównem domu, jak również i w oficynach przy tymże domu, z dostatecznymi piwnicami do handlu, i dla lokatorów, z Stajnią, Drwalniami, i innemi gospodarskimi Zabudowaniami, w każdym czasie jest z wolnej ręki pod korzystnymi dla kupującego warunkami, do sprzedania. Bliższą o tem wiadomość powyższą można od Właścicielki, w domu wymienionem mieszkaającej.

Dobra zwane Klucze, nad rzeką Pszemszą, na której Młyn dworski, położone o 7 wiorst od Olkusa, a 21 od kolei, w punkcie Łazy, mające znaczny Las, i otoczone w obwodzie dwumilowym, kilkunastu tysiącami morgów Lasów prywatnych, i Rządowych, gdzie sięgają półkubiecną sprzedają niżej rubla; posiadają obfitą Rudę żelazną, wydającą przeszło 50/100 metalu; — żyjący sobie założyć tam Piec wielki do produkcji żelaza, raczy się zgłosić do Właściciela tamże zamieszkałego a w mieście Olkusa odbierającego Potęgę.

Apteka, w mieście Grójcu, Powiecie Warszawskim, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

**WULKANIZOWANE
WYROBY GUMOWE,
pochodzące z fabryk
ALBERTA ET LUDWIKA COHEN
w Harburgu, jako to:**

KALOSZE Amerykańskie, Kalosze z gumy lustrowanej, Kalosze podwójne patentowe, wkładające i zdejmujące się bez pomocy rąk; Mekentosze; Płaty gummo-elastyczne wulkanizowane; Węże (Kiszki) rozmaitych rozmiarów; Rzemienie popędowe; wagonowe Odpychacze; Skóry do wyszcielania wagonów; Taśle elastyczne do pakowania maszyn parowych i rur; Koce; Poduszki powietrzne; Pośłania; chirurgiczne Narzędzia; Wyroby elastyczne; Zabawki; Podwiązki i Bransolety; Sznurki gumowe; Piłki; Balony; Flaszki; w ogóle wszystko co z gumy wulkanizowanej wyrobionem być może, Fabryki wspomniane, za obstalunkiem dostarczać gotowe. **PP. W. S. Wolff et Karpeles w Hamburgu**, którym sprzedaż naszych wyrobów powierzyliśmy, bliższe objaśnienia udzielać, oraz obstalunki przyjmować, są w gotowości. — Albert et Louis Cohen.

Odnosząc się do powyższej udzielonej wiadomości, upraszamy o czynienie obstalunków, które po cenach fabrycznych dostarczać deklarujemy pod adresem naszego Agenta Pana **L. Reinschuessel et Comp: N° 1048 w Warszawie**, który posiada zbiór prób, i na wszelkie czynione mu zapytania, natychmiast odpowiedź udziela. **W. S. Wolff et Karpeles, w Hamburgu.**

**Skład Wyłącznie Herbaty Chińskiej
pod firmą**

G. TYSZYŃSKI,

w Warszawie przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście wprost
XX. Bernardynów Nr 450.

Otrzymał świeży transport wyborowych gatunków Herbaty Chińskiej w gatunkach następujących: Cena za funt
HERBATA familijna San-chu-ta i Jun-ta-ise rs. 2
ditto z kwiatem Ko-fa-czen i San-iu-mo-u „ 2 k. 40
ditto kwiecista Cun-szen-czu-an i Jun-czen-ju-an „ 3
ditto ditto Liansia Fu-za Szy-ta-czu-an-sa-me „ 4

Liansińska wonna pełnego Kwiatu

Fu-czań-ska Ma-ju-tan lo-za-na (z Bukietem) „ 5
Fu-za-szy-lun-ga nan-dzin Aromatyczna „ 6
Najlepszy gatunek Chanska Srebrzysta „ 9

Herbata Zielona z najlepszych gatunków

Perłowa Czengowska „ 3
ditto Wan-zo-wa „ 4
ditto Żu-lan w najwyższym gatunku „ 6

Herbata Żółta z najwyższych gatunków

Sian-pehian „ rs. 12
Sian-pehian najprzedniejszego gatunku „ 15

CENY są STAŁE.

OGŁOSZENIE.

Przesłanie Herbaty Poczta skutecznia się z największą akuratością, we wszystkie miejsca tak za granicę jak i Królestwa Pols.; w pudełkach suchych jedynie do Herbaty przygotowanych; Obstalujący raczą listy i pieniądze franco przesyłać do Składu, a żądana ilość Herbaty pierwszą odchodzącą Poczta także franco przesłana zostanie. Każdy funt Herbaty dla zapobieżenia aby nie wciągała do siebie od innych rzeczy zapachu, obwija się w papier z ołowiu i oprócz tego do każdego funta, pół i ćwierć funta, celem uniknięcia zfałszowania, przykładą się plomba ołowiana z literami G. T.

Do Składu mego, nadszedł świeży transport **Masła** Litewskiego, w domu przechodnim przy ulicy Granicznej pod Nr 967, i z drugiej strony przeciw Gościennego Dworu Nr 973; które to Masło sprzedaje się na funty i faski, po cenie umiarkowanej. — **Ideł Groszye.**

Ogłasza się niniejszym, iż z powodu powrócenia prawemu Właścicielowi **LISTU zastawnego** Nro 70,417, o którego zagubieniu i ostrzeżeniu w wczorajszym Kurjerze ogłoszonym było, uważa się za żadne i niemające znaczenia.



Zagraniczne **Fortepjany** Wiedeńskie i Lipskie, mało używane, są do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 484, na 2m piętrze od frontu, drzwi na lewo gdzie szafa. — Tamże można się dowiedzieć o rozmaitych **LOKALACH** i **SKLEPACH** na procedery.

Otrzymałem **ZWIERZYŃ** świeżą extrapocztą z Moskwy, jako to: **JARZĄBKI**, **KUROPATWY**, **KAPŁONY** i **CIETRZEWIE**; oraz **CHLEB** Moskiewski i **SAJKI**. — Ulica Nowy-Świat, Nr 1251. — **Jan Grydin 2gi.**



Zbývające nad potrzebę kilka młodych **KONIE**, z Cesarstwa Rosyjskiego sprowadzonych, sprzedają się za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1582a, u Kuczerów.



Do Głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, w domu W. Boka, nadszedł świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego, oraz Wyziny Krymskiej; Lososia Elbłagskiego; Sielaw Augustowskich; Sardynek w oliwie z Nant-les; Grzybów Moskiewskich; Siomgi; Serdeli w słoikach marynowanych; Kilka zwanych; Konfitur Rijowskich suchych i płynnych; Półgasek Pomeranjskich; Sera zielonego i Szwajcarskiego. — **A. Kucharkin.**



Od godz. 10 z rana, i po południu do godz. 4ej, z powodu wyjazdu, pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, są do sprzedania z wolnej ręki, różne **Mebła** mahoniowe i jesionowe, salfanem pokryte; Szkatułki do przechowywania rozmaitych drobiazgów, Żyrandol, Lampy, Szkło, Fajans, Porcelany, Powozy, Sanki, Konie, Gitara, Sztalugi do malowania, Kopersztychy, Futro jedno zupełnie nowe, i jedno używane.



Do sprzedania w Folwarku Śapiechów, w Dobrach Wisznicy, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, **Brów** paktowych 80; Owiec sztuk 1000, z tych matek 500 po lat 4ry i pięć; Skopów 500 po lat 4ry i pięć; z których wełna na ostatnim Targu wełnianym w Warszawie sprzedana została po Talarów 96 za centa. Wiadomość tamże na miejscu.



W Dobrach Wieniawa w Guber: Radomskiej, o 21 wiorst od m. Radomia, jest do nabycia **Stado KONIE**, pół krwi Arabskiej, razem sztuk 40, na czele których są dwa Ogiery białe, czystej krwi, pochodzące ze stajni Sławuckiej JO. Xięcia Romana Sanguszki.



W mieście Sokołowie, w Pcie Siedleckim, **Dom** murowany z zabudowaniami gospodarskimi, dość wygodnymi, z Podwórkiem, Studnią, Ogródkiem Owocowym, i jedną morgą Ogrodu, jest do sprzedania za rs. 825. Wiadomość w Mińsku, pod Nr 97.

Podaje się do wiadomości, że **GISERNIA** odlewów żelaznych w Zakładach Chlewiskich, mianowicie w Stefankowie istniejąca, jak dawniej tak i nadal prowadzoną będzie; z obstarunkami, zechcą się interesenei listownie franko odnosić do Zarządu fabryk Chlewiskich. Adres do Chlewisk przez Radom Szydłowice. — **A. G.**

Hotel d'Odessa w Brześciu Litewskim exystujący, w ostatnich czasach urządzony został zupełnie na sposób zagraniczny, obecnie dostać w nim można Numeru kompletnie umeblowanego z wszelkimi wygodami, z opalem, Stajnią i Wozownią, od ceny kop. 50 do r. 1 dziennie. Przytem najlepiej urządzona Restauracja, na sposób francuzki; oprócz smacznie i szybko sporządzonych potraw, dostarcza różnych Trunków zagranicznych, po cenach znacznie niższych. — Nadto dla przyjemności gości znaj-

duje się dobór pism periodycznych. Właściciel pochlebia sobie zjednać względy podróżnych.

Dla Fabryki Płótna w Gubernji Witebskiej, jest pożądanym **Fabrykant-Majster**, dokładnie znający tkactwo, lub blich i appretowanie płótna. Wiadomość o miejscu fabryki i o warunkach, na jakich może być przyjętym Fabrykant, powziąć można na Lesznie pod Nr 686, w domu Widigera, na 1m piętrze.

PLAC około 6,550 łokci ☐ miary Warszawskiej powierzchni obejmujący, przy jednej z najpiękniejszych ulic m. Warszawy położony, jest do sprzedania z wolnej ręki, (bez pośrednictwa trzeciej osoby). O warunkach dowiedzieć się można u Pana **CLAVEL**, pod Nr 1340 przy ulicy Sto-Krzyżkiej położonym zamieszkałego, każdego dnia od godziny w pół do 8ej do 9ej z rana.

W mieście Powiatowem Włocławku, w Guber: Warszawskiej, z punktu handlowego jako port Królestwa znanego, jest do sprzedania z wolnej ręki **Dom** massiv murowany, o 2ch piętrach, z dwoma balkonami, a przyniem dalsze Zabudowania gospodarskie; jak również wygodny Spichrz przy jednej z najcieplejszych ulic tegoż miasta, czyli ulicy Szerokiej pod Nr 298 położony, za rs. 12,456 kop. 77 hypotekowany; a że wzięto sposobem pożyczki z Banku Polskiego, w r. 1846, rs. 3520, w większej części już spłacone, żadna przeto pożyczkowa rata nie zalega. O bliższych warunkach sprzedaży można się dowiedzieć w Warszawie, w domu Zamoyskich, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1245, gdzie Stróż miejscowy wskaże. W samem zaś mieście Włocławku, u Pana Jankowskiego Inspektora Policji.

DOBRA Szczytniki, w Pow: Kaliskim Gub: Warszawskiej, mające rozległości 145 włók miary nowop; z których 40 włók pod lasem, są do sprzedania z wolnej ręki, z Inwentarzami lub bez Inwentarzy. Bliższa wiadomość na miejscu.

Dobra BROMIERZ WIELKI, w Gubernji i Powiecie Płockim, o wiorst 21 od miasta Plocka i rzeki Wisły, a 3 1/2 wiorsty od szosy położone, obejmujące dwa folwarki, z wyłączeniem zieminy cztertej 200 i stosunkowo jarzyn, z tych folwark Główny w płodozmianie i gruntach pszennych, z dostatecznym zbiorem Siana, Robocizną, Gorzelnią, Propinacją, Wiatrakami i Młocarnią, są do wydzierżawienia lub sprzedaży od Sgo Jana r. b.; w Dobrach tych jest Boru dziesiątyn 90, drzewo w dobrym stanie budowlanym. Bliższa wiadomość u Właściciela, przy ulicy Jasnej pod Nr 1365, w bramie na lewo.

Życzący sobie wziąć **Dobra**, w Dzierżawę z Inwentarzem żywym i martwym, oraz Maszynami, w gruntach tej klasy żłytich, gdzie kilkadziesiąt korey pszenicy na pewne się wysiewa, znacznymi Łakami, wielkimi Pastwiskami, prawie dostateczną Pańszczyzną, potrzebną ilość Drzewa na opał, i Gorzelnię z dwoma rutynami wodnemi, Rybołostwem, znakomitą Propinacją z pięciu Karczem składającą się, odległe o 10 i pół wiorsty od miasta Gubernjalnego, a 98 od m. Warszawy; raczy się zgłosić pod Ner 779, na dole po lewej ręce do Właściciela powyższych Dóbr, zawsze do godziny 9ej z rana i 2ej po południu. — Oprócz tych, są także znaczne **Dobra** do sprzedania, z wszelkimi Inwentarzami żywym i martwym, o 21 wiorst od Warszawy położone, w glebie tej klasy pszennej, z znacznymi Łakami gruntowymi, o 3 wiorsty od szosse Kaliskiej odległe; w Dobrach tych jest Pałac, dwa Ogrody angielski i fruktowy, Zabudowania po większej części murowane, składające się z 4ch Folwarków, 5ciu Wsi zarobnych, tyluż Karczem; jest i Wiatrak nowy; wysiewa się pszenicy około 400 korey, i w tym stosunku jarzyn; jest także 4ry Młocarnie i tyleż Sieczkarni, oraz znaczna część Lasu w niezłym stanie. Wiadomość bliższą powziąć można tamże.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na **Wile** stop 6 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, **Faust**.

Dziś w Rawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Rossowskich, da się słyszeć od godz. 7ej wieczorem, mała Orkiestra. — Tamże każdy bezpłatnie zobaczy Tabakierkę, która sama na stole bez sprzedawcy, ruszać się będzie.